

Czy autoproducenci podlegać będą obowiązkowej certyfikacji ogólnej?

Choć ustawa o rynku mocy weszła w życie ponad miesiąc temu (dokładnie 18 stycznia 2018 r.), cały czas budzi wiele emocji. Nowe przepisy wprowadziły dwutowarowy rynek energii, w którym oprócz oferowanej energii elektrycznej, określone podmioty mogą wyrazić także gotowość dostarczenia mocy do krajowego systemu elektroenergetycznego (KSE). Niewątpliwie, w kontekście zagwarantowania bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej oraz możliwości elastycznego reagowania na działania zachodzące po stronie popytu i podaży energii, zmiany te należy oceniać pozytywnie. Chociaż aktualne pozostaje pytanie o koszt takiego rozwiązania.

Z punktu widzenia jednak obowiązków nałożonych na uczestników rynku mocy, przepisy ustawy mogą wywoływać wiele wątpliwości natury podmiotowej. Ustalenie kto może uczestniczyć w rynku mocy i w jakim charakterze, oraz na kim ciążą określone ustawą obowiązki nie powinno być bagatelizowane szczególnie przez te podmioty, dla których ustawa o rynku mocy nie była przedmiotem szczególnego zainteresowania. Analiza przepisów ustawy wskazuje bowiem, że niektóre obowiązki określone w przepisach, zostały nałożone także na podmioty, które nie wyrażają inicjatywy aktywnego uczestnictwa w rynku mocy. Jednym z takich obowiązków, niezależnym od dalszej "chęci" do dostarczania mocy do KSE, jest obowiązek przystąpienia do certyfikacji ogólnej.

Co to jest certyfikacja ogólna?

Celem certyfikacji ogólnej jest pozyskanie podstawowych danych o jednostkach fizycznych wytwórczych i jednostkach fizycznych redukcji zapotrzebowania (DSR) oraz o planowanej mocy osiągalnej przez te jednostki w 5-letnim horyzoncie czasowym. Dane te tworzą tzw. Rejestr, który jest prowadzony przez operatora systemu przesyłowego - Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. ("PSE"). Certyfikacja ta uprawnia jednostki wytwórcze oraz jednostki DSR do udziału w następujących, fakultatywnych etapach rynku mocy - certyfikacji do aukcji głównej oraz aukcji dodatkowej. Za wyjątkiem pierwszego roku obowiązywania ustawy o rynku mocy, certyfikacja ogólna przeprowadzana będzie corocznie w okresie pierwszych 10 tygodni roku kalendarzowego. W pierwszym roku funkcjonowania rynku mocy, certyfikacja ogólna rozpocznie się już 3 kwietnia 2018 r. i zakończy z dniem 29 maja 2018 r.

Kto jest zobowiązany do przystąpienia do certyfikacji ogólnej?

Zgodnie z ustawą o rynku mocy (rozdział 3 ustawy), przystąpienie do certyfikacji ogólnej jest obligatoryjne dla właścicieli jednostek wytwórczych o mocy osiągalnej brutto nie niższej niż 2 MW, które zostały oddane do eksploatacji jeszcze przed rozpoczęciem procesu certyfikacji ogólnej i fakultatywne dla jednostek DSR. Zdiagnozowanie podmiotów zobligowanych do przystąpienia do certyfikacji ogólnej wydaje się zatem kluczowe dla wielu przedsiębiorstw dysponujących źródłem wytwórczym.

Na tle powyższej, dość ogólnej regulacji, mogą rodzić się wątpliwości, czy każda jednostka wytwórcza o mocy pow. 2 MW zobowiązana jest do przystąpienia do certyfikacji ogólnej? Pytanie to jest szczególnie doniosłe w sytuacji, w której dana jednostka wytwórcza produkuje energię elektryczną jedynie na własny użytek, (tj. na potrzeby inne niż związane z wytwarzaniem, przesyłaniem lub dystrybucją energii elektrycznej). Źródło takie może nie być w ogóle przyłączone do sieci zewnętrznej (źródło wyspowe) lub pomimo przyłączenia go do krajowego systemu elektroenergetycznego, taka jednostka może nie być przystosowana do wyprowadzania mocy do sieci. Wytworzona przez nią energia zużywana może być bowiem w całości na potrzeby własne oraz przyłączonych do niej urządzeń i instalacji. W takich okolicznościach powstaje pytanie, czy jednostka wytwórcza o mocy pow. 2 MW przystosowana do generacji wewnętrznej (autoproducent), jest zobligowana do uczestnictwa w certyfikacji ogólnej?

Analiza ustawowych definicji "jednostki fizycznej" oraz "punktu pomiarowego" wskazuje, że odpowiedzi na powyższe pytanie należy szukać w umowie o przyłączenie do sieci albo umowie o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej zawartej pomiędzy wytwórcą o danym operatorem. Postanowienia tych umów powinny przesądzać o tym, czy z punktu widzenia operatora dane źródło jest zdolne do wyprowadzania mocy do krajowego systemu elektroenergetycznego oraz czy jest w tym zakresie wyposażone w niezbędną infrastrukturę techniczną (w szczególności urządzenia pomiarowe). To zaś determinować będzie, czy jest ona "jednostką fizyczną wytwórczą" w rozumieniu ustawy o rynku mocy, a zatem czy podlega obowiązkowej certyfikacji ogólnej. Powyższe znajduje potwierdzenie także w projekcie Regulaminu Rynku Mocy przygotowanym przez PSE, którego postanowienia wprost wskazują, że to czy dana jednostka jest jednostką wytwórczą określa umowa przyłączeniowa lub umowa przesyłowa bądź dystrybucyjna.

Nieprzystąpienie do certyfikacji ogólnej - jaka kara?

Jak wcześniej zauważono, dla właścicieli jednostek wytwórczych o mocy pow. 2 MW kluczowa jest odpowiednia interpretacja umowy przyłączeniowej lub dystrybucyjnej. Na poziomie teoretycznym powyższe określenie nie wydaje się trudne, jednak praktyka pokazuje, iż odczytanie umów przyłączeniowych lub dystrybucyjnych może nastęrczać wiele problemów wymagających złożonej analizy prawno-technicznej. Zwłaszcza w sytuacji, gdy choć źródło powstało jako przeznaczone do zaspokajania potrzeb własnych wytwórcy, to dysponuje jednak torem wyprowadzania mocy do sieci, co znajduje odzwierciedlenie w odpowiedniej umowie.

Dokonanie prawidłowej interpretacji postanowień powyższych umów ma bardzo dużą doniosłość na gruncie regulacyjnym. Należy bowiem wskazać, iż nieprawidłowa kwalifikacja instalacji w certyfikacji ogólnej rynku może narazić wytwórcę na wysoką karę pieniężną. Nieprzystąpienie do certyfikacji ogólnej przez podmiot, na którym ciąży taki obowiązek lub podanie nieprawdziwych lub niepełnych informacji stanowi podstawę do nałożenia sankcji finansowej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Wysokość tej sankcji może sięgnąć nawet 5% przychodu danego przedsiębiorcy. W takich

okolicznościach należy mieć świadomość, iż fakt, że dana jednostka wytwórcza nastawiona jest na generację wewnętrzną nie musi bowiem oznaczać, że nie ciąży na niej obowiązek przystąpienia do certyfikacji ogólnej na gruncie ustawy o rynku mocy.

Zważywszy na zbliżający się termin certyfikacji ogólnej, przedsiębiorcy dysponujący własnymi źródłami wytwórczymi o mocy pow. 2 MW powinni zatem jak najszybciej dokonać właściwej kwalifikacji tych jednostek na gruncie przepisów ustawy o rynku mocy, tak by nie narazić się na konsekwencje niewykonania ustawowego obowiązku.

Autorzy:

Wojciech Andrzejewski, radca prawny, wspólnik, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy

Ewelina Łuczak-Sosińska, prawnik, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy